

Warszawa, 29.01.2021

Szanowny Pan
Prof. Przemysław Czarnek
Minister Edukacji i Nauki
ul. Wspólna 1/3, 00-529 Warszawa

Szanowny Panie Ministrze,

W imieniu Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym” - Związku Stowarzyszeń, reprezentującego ponad 500 organizacji, instytucji oraz osób działających na rzecz niesamodzielnym i przewlekle chorych, pragnę przekazać opinię w sprawie **projektu rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogólnych celów i zadań kształcenia w zawodach szkolnictwa branżowego oraz klasyfikacji zawodów szkolnictwa branżowego**, w zakresie planowanych zmian w kształceniu opiekuna medycznego.

Zarząd Koalicji „Na pomoc niesamodzielnym” zapoznając się wnikliwie z projektem rozporządzenia, zebrał opinie różnych środowisk, w tym: Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Opiekunów Medycznych, szkół, które aktualnie prowadzą kształcenie opiekunów medycznych oraz świadczeniodawców opieki długoterminowej, zatrudniających opiekunów medycznych.

W naszej opinii, podstawowym i najważniejszym celem rozwoju zawodu opiekuna medycznego w Polsce powinno być świadczenie na możliwie najwyższym poziomie usług pielęgnacyjnych i opiekuńczych wszędzie tam, gdzie przebywają osoby chore i niesamodzielne. Należy jednak pamiętać, że zapotrzebowanie na wykształconych opiekunów medycznych wśród świadczeniodawców opieki długoterminowej oraz świadczeniodawców szpitalnych, jest obecnie dużo większe niż ich podaż, co należy uwzględnić projektując zmianę systemu kształcenia w tym zawodzie.

Koalicja „Na pomoc niesamodzielnym” od momentu powstania zawodu opiekuna medycznego zabiega o wprowadzenie tej profesji do prawodawstwa regulującego funkcjonowanie systemu ochrony zdrowia w Polsce. Temu służyć miały m.in. nasze opinie przekazywane w 2017 roku do propozycji zmian kryteriów konkursowych wprowadzonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia dla świadczeniodawców opieki długoterminowej. Pomimo osiągniętych w tamtym czasie sukcesów, nadal jest dla nas niezrozumiałe dlaczego tak ważną rolę w zakładach pielęgnacyjno-opiekuńczych (ZPO) i zakładach opiekuńczo-leczniczych (ZOL) muszą pełnić lekarze, podczas gdy w systemach opieki długoterminowej funkcjonujących w krajach bardziej rozwiniętych od Polski, już od wielu lat opieka długoterminowa jest oparta o wykwalifikowanych opiekunów medycznych współpracujących z pielęgniarską kadrą kierowniczą.

W opinii Koalicji jakiegokolwiek proponowane zmiany dotyczące kształcenia oraz norm zatrudnienia w placówkach leczniczych i opiekuńczych powinny dążyć do większej integracji i współpracy

poszczególnych zawodów, a nie do ich antagonizowania względem siebie. Polski system opieki i ochrony zdrowia potrzebuje sprawnie działających zespołów składających się z dobrze wykwalifikowanych specjalistów. Dlatego uważamy za konieczne wprowadzenie takich zmian, które w sposób jednoznaczny określą kryteria zatrudniania opiekunów medycznych we wszystkich placówkach medycznych i opiekuńczych i tym samym „umocują” zawód opiekuna medycznego w przepisach regulujących funkcjonowanie podmiotów leczniczych i opiekuńczych. Takie podejście umożliwiłoby rzetelne oszacowanie kadr niezbędnych do zaspokojenia potrzeb w zakresie opieki długoterminowej oraz szpitalnej. Temu w pierwszej kolejności powinna służyć ustawa o niektórych zawodach medycznych, a nie rozporządzenie zmieniające system kształcenia opiekunów medycznych. Rozpoczęcie zmian od systemu kształcenia może przynieść wręcz odwrotne efekty od oczekiwanych.

Dostrzegamy problem zróżnicowanego poziomu jakości kształcenia opiekunów medycznych. W naszej opinii jednak, wydłużenie okresu nauczania z roku do dwóch lat wymaga pogłębionej analizy, gdyż niesie za sobą duże ryzyko spadku liczby osób zainteresowanych przystąpieniem do nauki oraz absolwentów, którzy zdołają ukończyć z sukcesem 2-letnią naukę. Dlatego do przedstawienia stanowiska Koalicji w tej sprawie niezbędne jest zapoznanie się z prognozą zmian w ujęciu co najmniej 10-letnim w porównaniu do aktualnego systemu nauczania. Dodatkowo istotne byłoby zapoznanie się z projektem nowego programu kształcenia w zawodzie opiekuna medycznego, który nie został jeszcze udostępniony.

Wprowadzenie kształcenia wyłącznie w formie dziennej niesie za sobą jeszcze większe ryzyko niż wydłużenie okresu nauczania do dwóch lat. Podkreślając raz jeszcze konieczność podniesienia a może bardziej wyrównania jakości kształcenia w tym zawodzie uważamy, że problem formy kształcenia (dzienna, wieczorowa lub weekendowa - zaoczna) wymaga w pierwszej kolejności analizy dotychczasowego przebiegu kształcenia w tym zawodzie z ostatnich 14 lat. Według danych i analiz Okręgowych Komisji Egzaminacyjnych można zauważyć, że większość kandydatów na opiekuna medycznego to osoby pracujące. Kształcenie tylko w systemie dziennym nie pozwoli tej grupie na podnoszenie kwalifikacji lub zdobywanie nowego zawodu.

W naszej opinii, pogłębionej analizy wymaga również kwestia odstąpienia od możliwości prowadzenia kwalifikacyjnych kursów zawodowych i kursów umiejętności zawodowych. Aktualnie nie znamy rzeczywistego obrazu jakości nauczania prowadzonego w tej formie chociaż mamy świadomość, że istnieją nieprawidłowości w zakresie ich realizowania. Nie znamy jednak ich skali. Propozycję całkowitej likwidacji takiej formy kształcenia uznajemy za rozwiązanie ostateczne i wymagające skonfrontowania z ryzykiem gwałtownego spadku zainteresowania kształceniem w zawodzie opiekuna medycznego wśród osób szukających możliwości przekwalifikowania się. Proponujemy zatem konsultacje z przedstawicielami poszczególnych zawodów medycznych w ramach debaty i wypracowania kierunku zmian.

Podsumowując nasze stanowisko, uważamy za konieczne zorganizowanie konferencji uzgodnieniowej z udziałem autorów wszystkich zebranych w trakcie konsultacji społecznych opinii oraz przedstawicieli Ministerstwa Zdrowia, Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej oraz innych resortów, których podległe jednostki zatrudniają opiekunów medycznych, a także Narodowego Funduszu Zdrowia. W naszej opinii

projektowana zmiana systemu kształcenia opiekuna medycznego wymaga dalszych analiz, gdyż w obecnym kształcie niesie za sobą zbyt wiele ryzyka dla i tak już osłabionego przez pandemię systemu opieki i ochrony zdrowia.

Z wyrazami szacunku,



Magdalena Osińska-Kurzywilk
Prezes Zarządu